

Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, godz. 9.00)

Andrzej Wilk, Maria Domańska

W nocy 24 lutego prezydent Rosji Władimir Putin wystąpił z orędziem do narodu, podczas którego ogłosił początek wojskowej operacji specjalnej mającej na celu obronę ludności Donbasu przed „ludobójstwem” oraz „demilitaryzację i denazyfikację Ukrainy”. Jako podstawę dla wszczęcia agresji wskazał prośbę „republik” separatystycznych o pomoc i wolę obrony ludności, która „od ośmiu lat jest ofiarą ludobójstwa ze strony kijowskiego reżimu”. Zapowiedział oddanie pod sąd tych, którzy popełnili „krwawe zbrodnie”, również przeciwko obywatelom Rosji.

Nad ranem Siły Zbrojne FR rozpoczęły uderzenie na obiekty infrastruktury militarnej na całym terytorium Ukrainy, a także na obiekty infrastruktury granicznej od strony terytorium Rosji i Białorusi. Działania rozpoczęła seria precyzyjnych ataków lotniczych i rakietowych (również z lądu i z morza) z udziałem grup dywersyjno-rozpoznawczych na systemy obrony powietrznej (stacje radiolokacyjne i wyrzutnie rakiet), główne lotniska (wojskowe oraz na mający strategiczne znaczenie podkijowski Boryspol) oraz bazy materiałowe (głównie brygadowe składy amunicji) Sił Zbrojnych Ukrainy. Równocześnie wszczęto działania ofensywne z okupowanej części Donbasu na ukraińską część obwodu ługańskiego (wojska rosyjskie miały zająć Stację Ługańską, szturmują miasto Szczastia).

Około godziny 8:00 czasu polskiego formacje lądowe armii rosyjskiej przekroczyły granice Ukrainy i od strony północnej wkroczyły do obwodów charkowskiego, sumskiego i czernihowskiego, a także z Krymu do obwodu chersońskiego. Na razie nie ma jednak oznak rozpoczęcia przez nie ofensywy w głąb terytorium Ukrainy. Dezinformacją okazały się doniesienia o desantach rosyjskich w okolicach Odessy i Mikołajowa. W omawianym okresie dowództwo rosyjskie poinformowało o unieszkodliwieniu ukraińskiej obrony powietrznej, z kolei ukraińskie o zestrzeleniu pięciu samolotów i śmigłowca armii rosyjskiej.

Komentarz

- Z treści wystąpienia wynika, że Putin uznaje za bezpośredni cel opanowanie Ukrainy i stworzenie w niej przychylnego Rosji rządu, co traktuje jako element przywrócenia sprawiedliwego ładu naruszonego przez Zachód (pod przywództwem USA) w związku z rozpadem ZSRR na początku lat dziewięćdziesiątych. Tym samym celem jego działań jest próba przywrócenia tego ładu w bliżej nieokreślonej formie, w tym przy użyciu siły zbrojnej. Jednocześnie ostrzega on Zachód, że w przypadku próby aktywnego przeciwstawienia się działaniom Rosji, użyje ona całego swojego potencjału przeciwko państwom zachodnim.

- Rozpoczęte przez Siły Zbrojne FR działania mają charakter klasycznej fazy przygotowawczej operacji sił połączonych (lądowo-morsko-powietrznej), prowadzonej z wykorzystaniem całego spektrum posiadanych środków. W przypadku celów na całym terytorium Ukrainy są to lotnictwo bombowe i szturmowe, rakiety ziemia-ziemia (Iskander) i woda-ziemia (Kalibr) oraz grupy dywersyjno-rozpoznawcze (wcześniej ulokowane na terytorium Ukrainy). W przypadku celów w rejonach przygranicznych to artyleria i broń strzelecka – bez wchodzenia w bezpośredni kontakt z jednostkami armii ukraińskiej (z wyjątkiem działań w Donbasie). Posunięcia te obliczone są na poczynienie możliwie jak największych strat Siłom Zbrojnym Ukrainy (są niewystarczające do całkowitego ich zniszczenia) i stwarzają niezbędne warunki do ewentualnego rozpoczęcia lądowej fazy operacji.
- Kwestią otwartą pozostaje skuteczność dotychczasowych rosyjskich ataków, a także ukraińskiego oporu. Należy jednak przyjąć, że w większości przypadków atakowane cele nie zostały zniszczone (z dostępnych informacji wynika, że uderzenia precyzyjne nie mają charakteru zmasowanego), ale przynajmniej w części są już niezdadne do użytku (w wyniku uszkodzeń pasów startowych lotnisk, a w przypadku systemu obrony powietrznej – wskutek wyeliminowania stacji radiolokacyjnych). W zestawieniu z liczbą atakowanych celów – kilkadziesiąt obiektów na całym terytorium Ukrainy – dotychczasowe straty rosyjskie (w przypadku ich potwierdzenia) należy uznać za symboliczne.
- W najbliższych godzinach należy spodziewać się kontynuowania rosyjskich uderzeń raketowo-powietrznych na cele militarne z poszerzeniem ich o kolumny armii ukraińskiej (dotychczas poza systemem obrony powietrznej zaatakowana została jedynie infrastruktura). Rozpoczęcie lądowej fazy operacji świadczy o uzyskaniu przez stronę rosyjską przynajmniej względnej (bezpośrednio nad obszarem działań) dominacji w powietrzu. Należy jednak przyjąć, że tempo operacji lądowych będzie uzależnione nie tylko od oporu stawianego przez jednostki armii ukraińskiej, lecz także od innych czynników.